

# Augustyn Steffen

---

## Przyczynki językoznawcze z Warmii

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 287-291

---

1961

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## 61. Ziemia Wschodnio-Pruska. Toruń (1929 — 1932)

- BYDGOSZCZ — BIBL. PUBL.: R. 1929 nr 1 — 8. Sygn. 3234<sup>o</sup>. 1931.  
KRAKÓW — BIBL. JAG.: R. 1929 nr 1 — 8; R. 1930 nr 1, 3 — 9; R. 1931 nr 1 — 8; R. 1932 nr 1 — 7. Sygn. 2613 III Czasop.  
KRAKÓW — BIBL. PAN: R. 1929 nr 1 — 8; R. 1930 nr 1, 3 — 6, 8, 9. Sygn. 321 III.  
OLSZTYN — MUZ. MAZ.: R. 1929 nr 1 — 4, 7; R. 1930 nr 5, 9; R. 1931 nr 1 — 5, 7, 8; R. 1932 nr 1 — 3.  
OLSZTYN — STACJA NAUK. PTH: R. 1930 nr 1, 4, 5, 7; R. 1931 nr 2, 4, 5, 8, 12. Sygn. G 25.  
POZNAŃ — BIBL. UNIW. MICK.: R. 1929 — 1932. Sygn. 97991 III.  
TORUŃ — KSIĄŻN. MIEJSKA KOPERN.: R. 1929 nr 1 — 8; R. 1930 nr 1, 3 — 7, 9; R. 1931 nr 1 — 8; R. 1932 nr 1, 2, 4 — 7. Sygn. 01925.  
WARSZAWA — BIBL. NAROD.: R. 1931 nr 4. Sygn. P. 27056.  
WARSZAWA — BIBL. UNIW.: R. 1929 nr 1 — 8; R. 1930 nr 1, 3 — 9; R. 1931 nr 1 — 9; R. 1932 nr 1 — 7. Sygn. 033544.

## 62. Życie Młodzieży. Olsztyn (1924 — 1929)

- KRAKÓW — BIBL. JAG.: R. 1924; R. 1927. Sygn. 102550 III.  
LUBLIN — BIBL. KUL.: R. 1926; R. 1927. Sygn. V — 5169.  
OLSZTYN — MUZ. MAZ.: R. 1925 nr 25; R. 1926 nr 5 — 14, 16, 20, 22; R. 1927 nr 7, 12 — 16, 18, 19, 23.  
OLSZTYN — STACJA NAUK. PTH: R. 1924 nr 1 — 5; R. 1925 nr 4; R. 1927 nr 1 — 4, 6, 9, 10, 13, 14, 16, 20 — 24; R. 1928 nr 1, 3, 5, 12 — 15, 22; R. 1929 nr 2, 4 — 6, 11 — 15. Sygn. G 24.  
OLSZTYN — WARM. SEM. DUCH.: R. 1929 nr 17.  
PŁOCK — BIBL. ZIEL.: R. 1926 nr 1, 2, 5, 7, 9, 11, 13 — 15. Sygn. P. 1599.  
POZNAŃ — BIBL. PTPN: R. 1924 nr 3 — 5. Sygn. 55518 III.  
POZNAŃ — BIBL. UNIW. MICK.: R. 1924 — 1927. Sygn. 97566 III.

AUGUSTYN STEFFEN \*)

### PRZYCZYNKI JĘZYKOZNAWCZE Z WARMII

#### 1. POCHODZENIE NAZWY WSI I GÓRY SANDYTY

W „Privilegium civitatis Allenstein” z 31 października 1353, kapituła warmijska określa granice posiadłości miasta według następujących nomenklatur: Łyna — Curtöge (Kortowskie Jezioro) — Ukiel — Likuzy — Łyna — Wadąg (rzeka) — Wójtowo — Drawskien (Trackie Jezioro) — Klebark — Szafalt (Unieszewo) — Łyna. W tych granicach znajdowała się wieś *Sundithen* (wariant: *Sundythen*) z przynależnościami, które osobny ustęp wymienionego dokumentu zlewa z posiadłościami miasta. Brzmi on tak:

---

\*) Autor zamieszczonych materiałów, dr Augustyn Steffen (ur. w Unieszewie, pow. olsztyńskim), znany w trzydziestych latach XX wieku etnograf, zbieracz ludowych pieśni warmińskich, studiował filologię klasyczną, dialektologię języka polskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz języki bałtyckie. W czasie drugiej wojny światowej wykładał w Instytucie Polskim w Beyrut (Syria), był potem lektorem w uniwersytecie Lund (Szwecja), obecnie przebywa w Londynie.

„*In quibus graniciis quia etiam villa nostra Sundithen cum campis, silus ceterisque ad ipsam pertinentibus continetur, ob huiusmodi ne in posterum error emergat, volumus, ut villa predicta cum suis agris ceterisque ad ipsam pertinentibus — loco cuius ville et pertinentiis suis silvam quandam prius per nos ipsi ciuitati mensuratam et assignatam recipimus et ville nostre Lykosen addidimus — sub et in mensuratione mansorum ciuitatis concludatur, et postquam predicta villa Lykosen censualis efficitur, debeat villa Sundithen cum suis pertinentiis in libertate ciuitatis ut alii mansi ciuitatis perpetue permanere. Interim tamen sericia de predicta villa necnon census inde nobis debitos ad nos volumus pertinere*”.

Jak widzimy, dokument nie lokalizuje bliżej wsi *Sundithen* ani nie określa granic jej posiadłości, składających się głównie z pól i lasów. Milczy także o jej mieszkańcach i budynkach. Być może, że mieszkańcy wymarli. Coś gorszego się tam dziać musiało. Albo w mieszała się wojna, albo zaraza<sup>1)</sup>. Pola i lasy dostaje miasto, a kapituła zatrzymuje dla siebie tylko świadczonia, do których wieś była zobowiązana. Wieś przestała istnieć jako samodzielna komórka. Czy przestała istnieć także nazwa wsi? Wydaje się, że żyje ona w nazwie terenowej *Góra Sandyty*, którą nosi półwyspowy obiekt w miejskim lesie w miejscu, gdzie rzeka Wadąg wpada do Łyny. Z *Góra Sandyty* jest związane ludowe podanie o rycerzu(?) i zamku, który ziemia wchłonęła.

Wieś przepadła, nazwa przeniosła się na charakterystyczny obiekt, który widocznie znajdował się na jej posiadłościach. Tam bajeczka wybudowała zamek, potem kazała mu zginąć, bo tak wypadało, skoro wieś zginęła. Bajki są bajkami. Ale bajecznych podań, które wyrosły koło nazwy terenowej, nie wolno lekceważyć. Nazwa w podaniu jest rzeczą, która ma swoją wagę. Wiedzą o tym językoznawcy, dlatego coraz częściej zaglądają do bajek. W naszym wypadku bajka uratowała nazwę. Kiedyś zapisałem wszystkie partykularne nazwy lasu olsztyńskiego i jego otoczenia. Materiał przepadł w czasie wojny i wątpię, czy się go kiedykolwiek odzyska. Dobrze byłoby wybrać się do lasu w poszukiwaniu nazw, zanim wymrze zupełnie pokolenie, które je pamięta. Być może, że istnieją tam nazwy, które mogłyby rzucić owe światło na miejsce i granice wsi *Sandyty*, która rozplynęła się w posiadłościach miasta przed laty.

Nazwa *Sundithen* jest staropruska i niewątpliwie pochodzi od imienia lokatora, co sugeruje także drugi człon nazwy *Góra Sandyty*. Produktywny sufiks *-it* występuje w licznych warmijskich nazwach wsi pochodzenia staropruskiego, jak *Dywity*, *Penglity*, *Woryty*, *Odryty* itd. Pisarz dokumentu, który pewnie był narodowości niemieckiej, zaopatrzył ją w końcówkę *-en*, która przyplątała się także do nazw *Diwitten*, *Penglitten*, *Woritten*, *Odritten*. Przypuszczamy też, że podstawowa część nie brzmiała *Sund-*, lecz *Sand-* jak w nazwie *Góra Sandyty*, bo pisarze niemieccy często percypowali staropruski półdyftong *-an-* jak *-un-*. Ale to drobnostka. Polacy niewątpliwie wymawiali *Sandyty*, dlatego taką formę wprowadziłem do nagłówka.

## 2. POCHODZENIE NAZWY STAWIGUDA

Takie staropruskie nazwy wsi, jak *Jondorf* i *Naglady*, które pochodzą od ludzi (*Jondorf* od lokatora *Jomen*, *Naglady* od lokatora *Naglande*), są w powiecie olsztyńskim bardzo liczne. Mniej liczne są nazwy, które pochodzą od

<sup>1)</sup> Wieś ta całkowicie wymarła w 1710 r. z powodu dżumy. Zob. Stanisław Flis, *Dżuma na Mazurach i Warmii w latach 1708 — 1711*, Komunikaty Maz.-Warm. 1960, nr 4 (70), 5. 515. (Red.)

właściwości terenu. Do nich należy nazwa *Stawiguda*. Jest ona wyrazem złożonym z elementów *stabis* „kamień” i *gude* „krzak, zarośle”, które mówią, że obszar, objęty naszą nazwą, obfitował w kamienie i zarośla. Niemcy pisali ją ostatnio *Stabigotten*, a historycznie *Stabegode*, jak wynika z dokumentu z XIV wieku, wystawionego przy zakładaniu wsi. Podaję formy niemieckie, aby wykazać, że polska forma *Stawiguda* nawiązuje do wymowy starych Prusów, a nie do wymowy Niemców. Niemcy wymawiają początkowe *St-* jak *Szt-*. Polacy wymawiają *St-* za starymi Prusami. Również samogłoska *-u-* składnika *-guda* nawiązuje do wymowy staropruskiej. Składnik niemieckiej formy historycznej *-gude* odbiega swoim *-o-* od staropruskiego *gude* wokabularza elbląskiego, a składnik *-gotten* formy współczesnej różni się nadto pisownią *-tt-*.

Najciekawszym zjawiskiem jest zachowanie się zespołu *-bi-* naszej nazwy w ustach polskich. Ogólnopolskie „bi” przechodzi na gruncie gwary warmińskiej w „bzi”: *bzieda* = *bieda*, *bzijatyka* = *bijatyka*, *rybzikostka* = *rybikostka*. Staropruskie „bi” zasadniczo nie partycypuje w tym przejściu. I w naszej nazwie nie przeszło ono w *-bzi-*, lecz wypowiedziało się w inny sposób. Najpierw usta polskie przeprowadziły wymowę *-b-* na *-w-*, w wyniku czego powstała forma pisana *Stawiguda*. Po tej zmianie nastąpiła inna, mianowicie przejście zespołu *-wi-* w *-zi-* jak w rodzimych wyrazach *zino* = *wino*, *nozina* = *nowina*, *ziczczera* = *wieczera* itp., co dało gwarową formę *Staziguda*. I te zmiany dokonały się bez wpływu języka niemieckiego. Niemców widocznie nie było. We wsi mieszkali tylko starzy Prusowie i Polacy. Wniosek ten popiera mocno nazwa *Zarośle* dla innej wsi, która wyrosła na obszarze Stawigudy, nazywanej przez Niemców *Kl. Stabigotten*. Wyszła ona z połowicznego przekładu staropruskiej nazwy *Stawiguda* i dowodzi, że mieszkańcy musieli być dwujęzyczni w pewnym czasie. Później język staropruski wymarł.

Według zapewnień Ottona Baczewskiego obszar *Zarośla* w pierwszej połowie XX wieku był kamienisty i porośnięty krzakami.

### 3. POCHODZENIE NAZWY WADANG

Chodzi tu o nazwę rzeki, która jest dopływem Lyny. Pod względem słowotwórczym składa ona się z podstawowego *Wad-* i przyrostka *-ang*. W zabytkach języka staropruskiego suf. *-ang* występuje obok jego odmian *-ung* i *-ing*, z których druga przeważa. Wydaje się, że forma *-ing* jest pierwotna, a forma *-ang* wtórna, powstała pod wpływem polskiej wymowy, bo i nazwę *Bal-yng-en* z r. 1361 dla jeziora, przeniesioną potem na wyrosłą nad jego brzegiem wieś, która też wykazuje suf. *-ing*, wymawiamy jak *Bałąg*, 2 p. lp. *Bałęga* (w zachodniej gwarze: *Bal-ang-a*). Również w nazwie *Bartąg*, 2p. lp. *Bartęga* (w zach. gwarze: *Bart-ang-a*) tkwi suf. *-ing*, jak świadczy pierwotna forma *Bert-ing-en* z r. 1346.

Podobnie ma się sprawa z częścią podstawową *Wad-*. Wydaje się, że mamy tu do czynienia ze staropruskim *Wand-* „woda” w polskiej wymowie, należącym do litew. *vand-uo* „woda”. Staropruskie formy *wunda* i *unds* „woda” niczem nie przeczą, gdyż istnieje podstawa do przypuszczenia, że odzwierciedlają wymowę sambijską. Sugeruje to m.in. żmudzka forma *wun-dung* „woda”. Ze w powiecie olsztyńskim starzy Prusowie wymawiali *Wand-*, a nie *Wund-*, dowodzi nazwa *Wandmelek*, którą nosi część jeziora wadęskiego, wchodząca w obszar wartemborski w postaci małego jeziora, oraz nazwa *Andmelek*, związana z częścią jeziora Ukiel, tworzącą jak gdyby samodziel-

ny obiekt, bo połączoną z główną częścią jeziora tylko wąską szyją. Sądząc według lit. *vandenelis* „jeziorko, mała woda” w nazwach *Wandmelek* i *Aulmelek* tkwi staropruskie *vandenelis* „jeziorko” w polskiej wymowie. Są to spolszczone za pomocą suf. *ek* staropruskie odpowiedniki polskiej nazwy *Jeziorko*, która dość często występuje w powiecie olsztyńskim i w jego sąsiedztwie. Według tego pierwotna postać nazwy rzeki brzmiała nie *Wadang*, lecz *Wandang*. Pierwsze „n” przepadło dysymilacyjnie w ustach polskich podobnie jak przepadło w ustach polskich drugie „n” w nazwie *Naglady*, która w roku 1343 występuje w postaci *Naglanden*, od staropruskiego lokatora *Naglande*. Mamy tu jeden z licznych przykładów, jak staropruskie nazwy wodne zmieniały się pod działaniem polskiego języka w bardzo dawnych czasach.

*Wadang* jest dopływem *Łyny*. Pod tą samą nazwą występuje jezioro związane z wymienioną rzeką oraz leżąca nad rzeką wieś. Nazwa rzeki występuje pod rokiem 1337 w postaci *Wadangen-ulis*, a nazwa jeziora pod rokiem 1348 w postaci *Wadangen*. Przypuszczam, że pierwotnie nosiło ją tylko jezioro. Z jeziora przeniosła się na rzekę, z rzeki także na wieś, która koło niej wyrosła. Rzeka *Wadang* jest jednym z elementów granicy posiadłości Olsztyna, dlatego jej nazwa pada także przy zakładaniu tego miasta.

#### 4. O WIEK NAZWY ŁYNA W WILKIERZU BUDNICKIM

Wyraz *Łyna* jest nazwą głównej rzeki warmińskiej w ustach polskich, występującą także w 15 paragrafie *Wilkierza Budnickiego*<sup>2)</sup>, który brzmi tak:

„Zadnemu nie wolno gruz, popioł, y smieci, na ulice, puste baustaty, przy bramach, murach, browarach, ławach, albo w miejskie rowy lub łąkę wozyć y wysypywać, ale ie ma przed miasto w wadoły, albo w pole, gdzie nikomu szkoda bydz nie może, zawieść pod karą 5 grzywien”.

Przy *wilkierzu*, którego tekst znamy jedynie z odpisu, sporządzonego w XVIII wieku (1769?), nie ma daty. Kodeks, w którym się znajduje, otwiera kopia *Wilkierza olsztyńskiego* (*Allensteiner Willkür*) z roku 1568. Na drugim miejscu znajduje się suplement do tegoż *wilkierza* (*Nachtrag zur Willkür*) z roku 1597, również w odpisie z XVIII w. Oba dokumenty mają tekst niemiecki. *Wilkierz olsztyński* posiada 48 numerowanych elementów, suplement 11. Z elementów *Wilkierza olsztyńskiego*, przełożonych na język polski, zbudowana jest większa część *Wilkierza Budnickiego*. Prowadzi to nas do wniosku, że *Wilkierz Budnicki* został sporządzony dopiero po roku 1568. Za górną granicę możemy przyjąć rok 1597, który jest datą powstania suplementu. Dwa miejsca *Wilkierza Budnickiego*, które powtarzają się w suplementie, nie straszą, gdyż na podstawie samej identyczności niepodobna wykazać takiej czy innej zależności. Suplement jest małym dokumentem, *Wilkierz Budnicki* znacznie większym, przyjąć więc wypada, że suplement nawiązuje do *Wilkierza Budnickiego*. Nie widzę tu żadnej przeszkody, aby powstanie *Wilkierza Budnickiego* umieścić w czasie między rokiem 1568 i 1597. Taki wiek trzeba przyjąć również dla nazwy *Łyna*, która w *wilkierzu* występuje.

Nie ulega wątpliwości, że nawet *Łyna* jest pochodzenia staropruskiego. Wyszła ona z pierwotnej postaci *Alina* (por. co do obecności środkowej samogłoski staroliteńskie *ellinas*, *ellinis*). Nieakcentowane „a” przepadło w ustach

<sup>2)</sup> *Wilkierz Budnicki* w języku polskim zamieścił Hugo Bonk, *Geschichte der Stadt Allenstein*, Bd. III. *Urkundenbuch*, T. 1. Allenstein 1912, s. 60, nr 11.

polskich jak w wyrazach *Gata = Agata*, *Malka = Amalia*, *labaster = alabaster* itp., które też są pochodzenia obcego. Ma to oczywiście związek z faktem, że dawne słownictwo polskie nie znało wyrazów zaczynających się od samogłoski „a”. Spójnik „a” był wyjątkiem. Staropruska nazwa naszej rzeki musiała wejść do języka polskiego w bardzo dawnych czasach, bo w dokumencie z roku 1251 występuje już młodsza forma *Alna*, która wytrąciła samogłoskę „i” w środku wyrazu, a w roku 1308 forma *Alne*. Obie formy spotykamy też w dokumentach z roku 1353, wystawionych przez kapitułę warmijską przy zakładaniu miasta Olsztyna. Tak wymawiali ją ostatnio starzy Prusowie, bo w wokabularzu niemiecko-staropruskim z pierwszej połowy XV wieku wyraz *alne* występuje jako imię pospolite. Na *Alne* opiera się niemiecka postać *Alle*, która wyrzuciła spółgłoskę „n”. Pierwszy raz występuje ona w pewnym dokumencie z początku XV wieku. Widzimy ją także w Wilkierzu olsztyńskim z roku 1568.

Staropruskie *alne* oznacza „łania, samica jelenia”. Jak widzimy, rzeka nasza ma nazwę dzikiego zwierzęcia. Rzeki, noszące nazwy zwierząt nie są rzadkością w toponomastyce staropruskiej. W nazwie *Nomait* tkwi staropruskie *nomaitis* (verschnittenes Schwein”, w nazwie *Raginge* staropruskie *ragingis* „rogacz, jelen” w nazwie *Jautin*, staropruski odpowiednik lit. *jautis* „wół”. Przykładów jest więcej. Tylko nawiasowo dodam, że Łyna wypływa z miejscowości, którą Niemcy nazywali *Gr. Lana*. Nie posiadam materiału historycznego, nie potrafię powiedzieć, czy nazwa ta ma związek z pol. *łania*.